

R O D A C Y !

Rozstrzygające o przyszłości, szczęściu i dobrobycie Górnego Śląska nadchodzą chwile. Dumny Prusak, który skarbami naszej ziemi, krwią i potem naszym się tuczył, prześladowając za to w okrutny sposób ludność polską, upokorzony przez Boga sprawiedliwego i pobity przez waleczne wojska zwycięskiej koalicji, opuszcza nasze miasta i sioła. Władzę nad Górnym Śląskiem obejmuje komisja międzysojusznicza z p. generałem Lerondem na czele. Wojska sojusznicze zajmują Górny Śląsk, aby utrzymać ład i porządek, dać nam możliwość pracy spokojnej i zapewnić wolność i prawa nasze. Według postanowień wersalskiego traktatu pokojowego mieszkańcy Górnego Śląska pod opieką władz i wojsk koalicyjnych sami mają stanowić o tem,

czy w przyszłości chcą być złączeni z wolną i ludową Polską, czy też nadal przynależąc do Niemiec być niewolnikiem brutalnego pruskiego prześladowcy.

Ani na chwilę nie wątpimy o tem, że lud górnośląski po 7 wiekach rozłąki, cierpień i niewoli w tryumfalnym pochodzie pospieszy uścisnąć Matkę Ojczyznę i z nią się połączyć na wieki.

Cudem wskrzesił Bóg Polskę. Wyniszczony, ograbiony i wyssany w ciągu wojny światowej przez Niemców, Austriaków i Moskali naród polski, po zrzućeniu jarzma niewoli zabrał się do pracy państwowotwórczej i w ciągu zaledwie roku zdołał zbudować państwo potężne, które milionową armją zasłania chrześcijańską Europę od nawały bolszewickiej.

Wszędzie gdzie żołnierz polski się zjawia, wawrzynem zwycięstwa oplata skroń swoją. Z dnia na dzień w Polsce tężeje ład i porządek i to nie ład i porządek na modłę pruską, siłą i gwałtem podtrzymywany, ale oparty na woli niezłomnej narodu do zbudowania trwałego gmachu państwowego, który zapewnia swym mieszkańcom wolność, prawa, bezpieczeństwo i dobrobyt.

Nieprzyjaciele Polski, a szczególnie Prusak, z trwogą i zazdrością spoglądają na potężniejszą Polskę. Odwieczny wróg nasz używa wszelkich środków, aby podkopać byt Polski, a przede wszystkim, aby jej wyrwać Górny Śląsk i nie dopuścić do ziszczenia marzeń ludu górnośląskiego, to znaczy: przeszkodzić połączeniu się naszemu z Polską. W tym celu nie przebiera w środkach. Podstęp, przekupstwo, gwałt, oszczerstwo i potwarz oto broń, którą walczy.

Zachowajmy więc równowagę, zimną krew i rozsądek!

Uzbrojmy się w stateczność, wytrwałość i sprawiedliwość!

Pojawiają się pomiędzy nami agenci prowokatorzy, którzy podjudzają lud nieświadomy do nierozważnych czynów, do pomszczenia krzywd mu wyrządzonych przez Niemców.

Nie słuchajcie tych podszeptów wrogów waszych! Żadnemu Niemcowi, żadnemu żydowi pozostającym pomiędzy nami włos z głowy spaść nie może! Każdy uczciwy Polak powinien w razie potrzeby wystąpić w ich obronę, gdyby jacyś złoczyńcy targnęli się na ich mienie lub życie.

Nie pozwólmy splamić zbrodniami honoru polskiego!

Nie pozwólmy się nadużyć wrogom naszym jako narzędzie do pogwałcenia sprawy polskiej!

Głoszą Niemcy światu, wmawiają państwom koalicji i szepczą do ucha ludowi górnośląskiemu, że połączenie Górnego Śląska z Polską oznaczałoby zupełne rozstrojenie i zmarnowanie wielkiego przemysłu górnośląskiego, całego życia gospodarczego i pozbawienie nas chleba i pracy. Polska rzekomo rządzić się nie umie.

Jest to wierutny fałsz, kłamstwo krzyżackie; bo państwo polskie codzień daje dowody wielkiej sprawności, i w przeciągu roku

Polska stała się państwem, na które z szacunkiem dziś świat spogląda.

Niemcy jednak przez swoich agentów będą usiłowali wywoływać ruchy strejkowe, namawiać robotników do napaści na urzędników, do wysuwania żądań [nie dających się spełnić, by móc potem powiedzieć światu: Patrzcie, jaki nierządny ten naród polski, jemu nie można oddać Górnego Śląska! Robotnicy polscy! Zaklinamy Was, abyście nie szli na lep niemiecki i nie popadali w sidła krzyżackie!

Po ustąpieniu Niemców i po zajęciu Górnego Śląska przez władze i wojska koalicji musimy się wszyscy zabrać przedewszystkiem do pracy i wyteżyć wszystkie siły, aby podwyższyć wytwórczość przemysłu górnośląskiego i pomnożyć wydajność pracy naszej.

Niech każdy robotnik polski sobie powie, że pod nowymi rządami i po wypędzeniu Niemców, pracowitością, wytrwałością i cierpliwością pokazać musi światu, że to właśnie Niemcy i ich agenci bezustannie wywoływali niepokój na Górnym Śląsku, że oni umyślnie hamowali rozwój produkcji przemysłowej!

Robotnik polski powinien pamiętać o tem, że teraz pracuje dla Polski, dla ziszczenia ideałów naszych, że spokojną pracą i sumiennością najskuteczniej przyczyni się do połączenia prastarej dzielnicy piastowskiej z Matką Polską. Gdyby niesumienni podżegacze namawiali nieświadomych robotników do uszkodzania kopalń, fabryk, hut, kolei i t. p., lub gdyby Was namawiali do poniewierania urzędników i przełożonych wiedzieć, że macie do czynienia z agentami niemieckimi i złoczyńców takich oddawajcie w ręce powołanych władz!

Wszystkich urzędników tak państwowych, jak gminnych i prywatnych, którzy pogodzili się z myślą przynależności Górnego Śląska do Polski i którzy odznaczali się sprawiedliwością i bezstronnością wobec ludności polskiej, prosimy, aby wytrwali na swych stanowiskach i pełnili wiernie służbę. Będzie im dana sposobność nauczania się języka polskiego, a rząd polski na wszelki wypadek zapewni im przyszłość i byt z policzeniem dotychczasowych lat służby; na szczególne zaś względy rządu polskiego liczyć mogą urzędnicy rodowici Górnoślązacy.

Gazety niemieckie rozpisują się, że władze koalicyjne przychodzą ciemnić robotników i odbierać im prawa, a agenci niemieccy uwijają się także po kraju, podburzając ludność przeciw władzom koalicyjnym. Nie wiercie tym złoczyńcom i kłamcom!

Władze i wojska koalicyjne przybywają do nas jako nasi przyjaciele, przestrzegać będą prawa i sprawiedliwości i niczyich praw naruszać nie myślą. Pragną utrzymać tylko ład i porządek, sprawować rządy sprawiedliwie i zapewnić wszystkim zupełną swobodę objawienia swej woli, gdzie chcą przynależć: do sprawiedliwej i ludowej Polski, czy też ciemniących nas i zbankrutowanych Niemiec.

Dlatego witajcie władze i wojska koalicyjne radośnie i przyjmujcie je życzliwie, ułatwiając im ciężkie nad wyraz zadanie.

Rozpoczęła się tedy ciężka walka o zdobycie Górnego Śląska dla ludu polskiego i Polski.

Los jego spoczywa w rękach Waszych.

Spokojem, pracą, statecznością i wiarą w dobrą sprawę naszą zwyciężymy i Śląsk Górny z Polską połączymy na wieki.

BYTOM, dnia 1 lutego 1920 r.

Komisariat plebiscytowy

Wojciech Korfanty.